

# Polskie doradztwo podatkowe ma dwadzieścia lat

[Informacje \(https://kidp.pl/aktualnosci/informacje\)](https://kidp.pl/aktualnosci/informacje)

## Polskie doradztwo podatkowe ma dwadzieścia lat

Rynek przekonał się do naszych usług, a nasz zawód to szansa dla młodych –powiedziała prof. dr hab. Jadwiga Glumińska-Pawlic, przewodnicząca Krajowej Rady Doradców Podatkowych w obszernym wywiadzie, udzielonym Pawłowi Rochowiczowi, redaktorowi Rzeczpospolitej.

Rz: Prawie 20 lat temu zaczęła obowiązywać ustawa o doradztwie podatkowym. Już jednak przed 1 stycznia 1997 r. wiele osób uprawiało ten zawód. Co się wówczas zmieniło?  
prof. dr hab. Jadwiga Glumińska-Pawlic: Można stwierdzić, że ustawa po prostu zalegalizowała tę działalność, ale stało się coś ważniejszego. Powstał zawód zaufania publicznego, który uzyskał ustawowe uprawnienia, ograniczenia i zasady etyki. To dobra okazja, by przypomnieć, że uregulowano naszą profesję, powierzając nam m.in. stanie na straży ochrony interesów finansowych państwa. Mamy pomagać podatnikowi w prawidłowym i rzetelnym deklarowaniu swoich zobowiązań wobec państwa. Trzeba także podkreślić, że wyróżnia nas objęcie naszej działalności obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej. Ono zapewnia bezpieczeństwo nasze i klientów w razie ewentualnych błędów albo skutków zmian w interpretacjach podatkowych czy w orzecznictwie sądowym. Na szczęście z tej ochrony nie musimy zbyt często korzystać, a statystyki pokazują, że kwoty wnoszonych składek znacznie przewyższają wypłacane odszkodowania.

Wtedy, 20 lat temu, wiele osób, nawet prawnicy, wątpiło w sens ustanawiania nowego zawodu. Mówiło się, że stoją za tym jacyś kombinatory chcący oskubać kasę państwa. Nie ma pani profesor wrażenia, że coś z tamtego myślenia do dziś tu...

Były takie obiegowe poglądy, choć się z nimi zupełnie nie zgadzam. Dziś prawnicy, ale nie tylko oni, oceniają nas zupełnie inaczej. O ile adwokat czy radca prawny dba o wolność, honor, dobre imię czy nawet życie swojego klienta, o tyle my troszczymy się o jego kieszeń, co przecież też jest niezwykle istotne. Zresztą coraz częściej łączymy siły z prawnikami i biegłymi rewidentami czy to w jednej kancelarii czy w innych formach współpracy. Przecież niemal każda umowa cywilnoprawna, którą sporządzają prawnicy, ma swoje skutki podatkowe. Podobnie jest z restrukturyzacjami firm. A przecież klienci coraz częściej domagają się obsługi kompleksowej, wszechstronnej. My zaś przy takich okazjach wiele się od siebie wzajemnie uczymy. Ta praktyka pokazuje, że nasz zawód ma sens i że jest ceniony przez inne zawody zaufania

publicznego. Można tylko żałować, że problematykę finansów publicznych i podatków usunięto z egzaminów wstępnych na aplikacje prawnicze. Jeden z byłych ministrów sprawiedliwości uznał, że to tematyka zbyt trudna. Dopiero w czasie aplikacji niektóre izby adwokackie czy radcowskie organizują zajęcia obejmujące tę problematykę.

I to potem odbija się prawnikom na praktyce?

Jak już wspomniałam, istnieje wiele przykładów dobrej codziennej współpracy doradców podatkowych z radcami i adwokatami. Ale wciąż zdarza się jeszcze, że prawnik składa odwołanie od decyzji podatkowej, powołując się na kodeks postępowania administracyjnego.

Żartuje pani. Przecież ordynacja podatkowa zastąpiła k.p.a. w sprawach podatkowych już niemal 19 lat temu.

Nie żartuję, ale spuśćmy zasłonę milczenia na te przypadki. Dobrze by było, gdyby w programach szkoleń aplikacyjnych poświęcić więcej czasu finansom publicznym, w tym podatkom. Skorzystają na tym wszyscy - my, prawnicy i nasi klienci.

Prawnicy wciąż narzekają, że w społeczeństwie nie ma tradycji korzystania z ich usług. A jak to jest ze znacznie młodszym zawodem doradcy podatkowego?

Rzeczywiście, stopień świadomości prawnej naszego społeczeństwa jest dość niski. My nie możemy się poszczycić takimi długimi tradycjami jak np. adwokaci, ale myślę, że pewną rozpoznawalność już osiągnęliśmy. Naszymi klientami są najczęściej przedsiębiorcy, którzy na ogół dobrze umieją liczyć swoje pieniądze i wiedzą, że nasza praca przynosi im wartość dodaną. Zresztą nie poprzestajemy na tym, co jest. W ramach obchodów 20-lecia naszego zawodu prowadzimy szeroko zakrojoną kampanię promocyjną. Zorganizowaliśmy wiele konferencji i kongresów. Uczestniczyliśmy w akcji wspierania start-upów, przedstawiając różne możliwości optymalnej podatkowo, ale legalnej formy prowadzenia biznesu. Wiele koleżanek i kolegów przyznaje, że ta akcja przyniosła konkretne zlecenia. Staramy się też promować nasz zawód, aktywnie uczestnicząc w procesie legislacyjnym, oczywiście szczególnie w dziedzinie prawa podatkowego.

Zapraszamy do lektury:

<https://archiwum.rp.pl/artukul/1328020-Polskie-doradztwo-podatkowe-ma-dwadziescia-lat.html>